



Sygn. akt IV CNP 81/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi pozwanego

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w L.

z dnia 12 lutego 2016 r., sygn. akt IX Ga ../15

w sprawie z powództwa Zespołu [...] "T." spółki jawnej w L.

przeciwko S. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 stycznia 2018 r.,

**oddala skargę i zasądza od pozwanego na rzecz powódki
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów
postępowania.**

UZASADNIENIE

Powodowa Spółka Zespół [...] „T.” spółka jawna w L. (dalej także: Spółka) domagała się zasądzenia od pozwanego S. K. kwoty 27.060 zł wraz z odsetkami ustawowymi, jako 3. raty wynagrodzenia za wykonanie projektu budowlanego, wynikającej z faktury VAT nr 8/2011.

Nakazem zapłaty z dnia 29 listopada 2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w L. nakazał pozwanemu zapłatę dochodzonej kwoty wraz odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zgłosił zarzut „nienależytego wykonania umowy przez powoda, który nie wykonał części robót objętych umową”, oraz zarzut „obniżenia przez pozwanego wynagrodzenia przewidzianego dla powoda o kwotę 27.060 zł z powodu niewykonania” tych robót.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w L. zasądził od S. K. na rzecz Spółki kwotę 27.060 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił m.in., że w dniu 1 marca 2011 r. strony zawarły umowę (dalej także: Umowa), mocą której Spółka („projektant”) zobowiązała się do wykonania projektu budowlanego pod nazwą „Skrzyżowanie [...] (droga krajowa) wraz z projektem sygnalizacji świetlnej, projektem czasowej organizacji ruchu oraz wszelkimi niezbędnymi uzgodnieniami mającymi na celu uzyskanie pozwolenia na budowę”, a S. K. („zamawiający”) zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia ryczałtowego w wysokości 55.000 zł netto w trzech ratach, przy czym pierwsza rata miała zostać zapłacona w momencie podpisania Umowy, druga - po zaakceptowaniu założeń projektu - projekt koncepcyjny, a trzecia w wysokości 22.000 zł powiększonej o podatek VAT - po przekazaniu kompletnej dokumentacji projektu budowlanego do wystąpienia o pozwolenie na budowę.

W dniu 11 kwietnia 2012 r. projekt budowlany został wykonany i odebrany - na mocy protokołu przekazania - przez P. K., działającego z upoważnienia zamawiającego. W tym samym dniu projektant wystawił fakturę VAT nr 8/2012 na

kwotę 27.060 zł z tytułu trzeciej raty za wykonanie prac projektowych. Faktura została nadana do zamawiającego drogą pocztową z uwagi na to, że zamawiający nie upoważnił P.K. do odebrania faktury, jednakże przesyłka nie została odebrana.

Uzasadniając uwzględnienie powództwa, Sąd Rejonowy wyjaśnił, że sporny w sprawie zakres prac, do których wykonania zobowiązała się Spółka, został jasno określony w treści Umowy i nie obejmował wykonania robót objętych zarzutami pozwanego. Spółka nie zobowiązała się do uzyskania pozwolenia na budowę dla pozwanego, lecz do wykonania konkretnych prac, stanowiących jedynie fragment czynności niezbędnych dla uzyskania tego pozwolenia. Umówione dzieło zostało wykonane przez Spółkę i odebrane przez pozwanego, wobec czego żądanie zapłaty było uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił apelację pozwanego, w pełni akceptując ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Pozwany wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 12 lutego 2016 r. w całości. Skargę oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 643 k.c. oraz art. 6 w związku z art. 627 k.c., jak również naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. Wskazał art. 65 § 1 i 2, art. 643, art. 6 w związku z art. 627 k.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. jako przepisy prawa, z którymi zaskarżony wyrok jest niezgodny, oraz wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem, jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię Umowy, skarżący wskazał przede wszystkim, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż „protokół przekazania” może być podstawą wystawienia faktury i żądania zapłaty, choć w Umowie mowa jest o protokole „zdawczo-odbiorczym”, a różnica ta jest istotna, gdyż protokół „przekazania” nie zawiera w sobie elementu odbioru (oświadczenia zamawiającego o akceptacji) dzieła, lecz tylko potwierdza, że dany materiał został

wręczony danej osobie, co nie daje podstawy do przyjęcia, iż Umowa została wykonana lub świadczenie - spełnione.

Zarzut ten nie jest trafny, ponieważ o tym, czy „protokół przekazania” stanowił „protokół zdawczo-odbiorczy” w rozumieniu § 4 ust. 3 Umowy („Podstawą wystawienia faktury będzie podpisany przez strony protokół zdawczo-odbiorczy”), nie decyduje sama nazwa użyta na wydruku, lecz całokształt okoliczności. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że w samej treści protokołu osoba działająca z upoważnienia zamawiającego została określona jako „obierający” (por. k. 10). Co istotniejsze, Umowa nie rozróżniała „protokołu zdawczo-odbiorczego” oraz „protokołu przekazania”. W jej § 7 ust. 3 postanowiono, że „Przejęcie dokumentacji przez Zamawiającego będzie udokumentowane podpisaniem protokołu zdawczo-odbiorczego”, a protokół „przekazania” niewątpliwie miał właśnie potwierdzać przejęcie dokumentacji. Ponadto ustalenie, że projekt budowlany został odebrany przez P.K., zostało oparte na uznanych za wiarygodne – m.in. ze względu na zbieżność z zeznaniami świadka P. K. - zeznaniach współnika Spółki (M. O.), iż w dniu wydania dokumentacji projektowej kontaktował się telefonicznie z pozwanym, który upoważnił P. K. do odbioru przedmiotu zamówienia oraz podpisania protokołu odbioru. Stanowiło to wystarczającą podstawę dla dokonanej przez Sąd Okręgowy – za Sądem pierwszej instancji - kwalifikacji prawnej „protokołu przekazania”, zwłaszcza, że kwalifikacja ta nie była kwestionowana w apelacji.

Z tej przyczyny nie można też przyjąć, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 643 k.c. przez uznanie, iż równoznaczne z odbiorem dzieła jest już samo jego przekazanie i w konsekwencji, że przekazanie prowadzi do uznania umowy za wykonaną. Sąd bowiem ustalił, że pozwany umocował P. K. do odbioru przedmiotu zamówienia oraz podpisania protokołu odbioru, i że protokół taki został podpisany, co zgodnie z § 4 ust. 3 Umowy upoważniało Spółkę do wystawienia faktury. Oczywiście podpisanie protokołu nie dowodzi jeszcze, że dzieło zostało wykonane należycie (jest wolne od wad), a co najwyżej może stwarzać domniemanie faktyczne jego wykonania zgodnie z umową. Wadliwość projektu podlega jednak odrębnej regulacji (także w Umowie - § 7 ust. 5 i § 8 ust. 1 lit. b) i może być podstawą odrębnych zarzutów (także w procesie o zapłatę wynagrodzenia).

Zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. jest nietrafny również w zakresie podnoszonej błędnej wykładni § 4 ust. 4 Umowy, mającej polegać na uznaniu, że pod pojęciem „przyjęcia faktury” – pociągającego za sobą obowiązek zapłaty - należy rozumieć także jej nadanie drogą pocztową, podczas gdy przyjęcie faktury zakłada jej odbiór (oświadczenie zamawiającego o akceptacji). W świetle § 4 ust. 4 Umowy („Faktura będzie płatna przelewem na rachunek bankowy Projektanta w ciągu 14 dni od przyjęcia faktury przez Zamawiającego”) oraz pozostałych jej postanowień, „przyjęcie faktury” mogło być interpretowane jako czynność faktyczna o charakterze wyłącznie technicznym (doręczenie), a nie jako kolejne – odrębne od protokołu zdawczo-odbiorczego – oświadczenie równoznaczne z przyjęciem dzieła. Należy bowiem uwzględnić, że zgodnie z Umową podstawą wystawienia faktury miał być podpisany przez strony protokół zdawczo-odbiorczy (§ 4 ust. 3; por. też § 7 ust. 3), a przewidziany w § 7 ust. 5 Umowy 14-dniowy termin do zgłaszania przez zamawiającego żądania poprawek i uzupełnień dokumentacji był liczony od daty „odbioru opracowania”, a nie daty „przyjęcia faktury”.

Nie można również podzielić zarzutu naruszenia art. 6 w związku z art. 627 k.c., które miałyby polegać na uznaniu, że to rolą pozwanego zamawiającego było wykazywanie, iż dzieło nie zostało wykonane lub nie zostało wykonane należyście, podczas gdy to rolą przyjmującego zamówienie powoda było wykazanie, że dzieło zostało wykonane. Sąd Okręgowy ani poglądu takiego nie wyraził, ani nie przyjął go *implicite*. Przeciwnie, istotną częścią argumentacji Sądu pierwszej instancji – podzielonej przez Sąd Okręgowy – było ustalenie, że uzgodniony w Umowie projekt został wykonany i odebrany „na mocy protokołu przekazania”, a podstawą tego ustalenia był – oprócz dowodów osobowych – właśnie protokół z dnia 11 kwietnia 2012 r. Protokół ten został zaś zgłoszony przez powoda już w pozwie (i załączony do niego) jako dowód na okoliczność potwierdzenia odbioru i wykonania pracy (k. 3). W tej sytuacji wykazanie wadliwości projektu i zasadności wynikających z tego zarzutów niewątpliwie obciążało pozwanego.

Bezpodstawny jest także zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., mającego polegać na nierozpoznananiu wszystkich zarzutów apelacji, tj. na pominięciu istotnego zarzutu, że nawet te prace które powód wykonał - wykonał on nienależyście.

Należy zwrócić uwagę, że w apelacji pozwany zarzucił m.in. naruszenie art. 217 § 1 - 3 oraz art. 227 k.p.c. przez nierozpoznanie wniosku dowodowego zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 10 lipca 2013 r. o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych świadków, którzy prowadzili sprawę odmowy wykonania pozwolenia na budowę i wykazali błędy w dokumentacji projektowej sporządzonej przez Spółkę, na okoliczność wykazania, że projekt budowlany został wykonany niezgodnie z prawem i sztuką projektowania (pkt 2 apelacji). Zarzucił też, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż Spółka wykonała na rzecz pozwanego uzgodnione w Umowie opracowanie, w związku z czym należy jej się wynagrodzenie, przy jednoczesnym wykazaniu przez pozwanego, że pozwany nie wykonał wskazanego opracowania (pkt 5 apelacji). W uzasadnieniu wskazał zaś m.in., że Sąd Rejonowy oddalił wszystkie zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe mające na celu potwierdzenie, iż projekt nie został wykonany w całości i „że te wykonane fragmenty projektu mają wady uniemożliwiające jakiekolwiek jego wykorzystanie”.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Okręgowy ustosunkował się do zarzutów dotyczących oddalenia wniosków dowodowych pozwanego, nie uwzględnił ich jednak z tego względu, że Sąd Rejonowy oddalił je na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 r., o której terminie pozwany i jego pełnomocnik został powiadomiony prawidłowo, a pozwany nie złożył zastrzeżeń co do oddalenia tych wniosków, co jest warunkiem objęcia postanowień o oddaleniu wniosków kontrolą instancyjną. Ponadto Sąd odwoławczy stwierdził, że dowody te w świetle właściwych ustaleń Sądu pierwszej instancji nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Natomiast zarzut opierający się na tezie o niewykonaniu opracowania (pkt 5 apelacji), dotyczący – jak wynika z uzasadnienia apelacji – niekompletności projektu (niewykonania go w całości) został rozpatrzony przez Sąd Okręgowy w ramach analizy dotyczącej zakresu prac, do których wykonania zobowiązała się Spółka, zwięźzonej konkluzją, że jej zobowiązanie nie obejmowało części prac projektowych, której niewykonanie zarzucał pozwany.

Przesądza to o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Ze względu na związanie podstawami skargi (por. art. 424¹⁰ k.p.c.) i brak dalszych

zarzutów naruszenia prawa, prawidłowość oceny Sądu Okręgowego dotyczącej zarzutów apelacji nie może być przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego.

Niezależnie od tego warto jednak przypomnieć, że na podstawie art. 424¹ § 1 k.p.c. można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a z art. 424⁴ k.p.c. wynika, że skargę można oprzeć tylko na podstawie takich naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność wyroku z prawem. Skarga może być zatem uznana za zasadną tylko wtedy, gdy skutkiem naruszenia prawa było błędne rozstrzygnięcie istoty sprawy, co w przypadku samego naruszenia przepisów postępowania może mieć miejsce jedynie wyjątkowo (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., III CNP 50/08, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 59 i z dnia 27 października 2011 r., IV CNP 52/11, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CNP 52/09, nie publ.). Zważywszy, że stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem stanowi wiążący prejudykat w sprawie o odszkodowanie należne od Skarbu Państwa na podstawie art. 417 - 1 § 2 k.c., skarga może być uwzględniona tylko wtedy, gdy niezgodność ta jest niewątpliwa.

W tym kontekście warto też zwrócić uwagę, że samo powołanie się na błędy dostarczonego projektu nie uzasadniałoby jeszcze *per se* – nawet w razie ich potwierdzenia za pomocą wnioskowanych dowodów – nawet częściowego oddalenia powództwa. Wchodziłoby to w rachubę dopiero wtedy, gdyby pozwany wykazał dalsze przesłanki niezbędne dla przyjęcia, że roszczenie dochodzone pozwem było nienależne albo należało się w niższej, określonej wysokości (np. ze względu na skorzystanie z uprawnień z tytułu rękojmi przewidzianych w art. 637 k.c. – jeżeli nie zostały one skutecznie wyłączone - albo potrącenie z roszczeniem odszkodowawczym przysługującym pozwanemu w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez Spółkę – art. 471 i n. k.c.), pozwany nie wykazał zaś w tym zakresie żadnej inicjatywy.

Z tych względów na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów – art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ oraz z art. 424¹² k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc

aj